

Wczoraj, dziś, jutro.

Zanim nowo wybrane w naszej izbie gremia rozpoczną działalność kilka zdań dla przypomnienia „skąd przychodzimy”. Ustawa z 1921 roku o Ustroju Izb Lekarskich mówi między innymi że tworzy się izby lekarskie „dla samorządnego uporządkowania spraw, dotyczących interesów i bytu stanu lekarskiego, jego zadań i celów przy wykonywaniu obowiązków lekarskich względem społeczeństwa i w stosunkach lekarzy między sobą, jak również strzeżenia jego praw, godności i sumienności ... każdy wybrany jest obowiązany przyjęty mandat sumiennie wykonywać ... Izby Lekarskie mają prawo zakładać i prowadzić urządzenia lub instytucje, mające na celu zabezpieczenie lekarzy na wypadek choroby, starości, stałej niezdolności do pracy i w ogóle od wypadków, wymagających doraźnej pomocy, jak również zabezpieczenia wdów i sierot po lekarzach”. Współcześnie zadania samorządu lekarskiego wynikają z art. 17 Konstytucji a opisane są w Ustawie o Izbach Lekarskich. Powtarzamy je bez końca przy różnych okazjach, a to w uchwałach zjazdowych a to powołując się na poszczególne zapisy tworząc apele i stanowiska. Warto jednak je przypomnieć za najważniejsze i obejmujące szeroko możliwości działania uważa się sprawowanie pieczy nad należytym i sumiennym wykonywaniem zawodów lekarza i lekarza dentysty, ustanawianie obowiązujących wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów zasad etyki lekarskiej oraz dbanie o ich przestrzeganie, reprezentowanie i ochrona zawodów lekarza i lekarza dentysty, zajmowanie stanowiska w sprawach stanu zdrowotności społeczeństwa, polityki zdrowotnej państwa oraz organizacji ochrony zdrowia, opiniowanie projektów ustaw dotyczących ochrony zdrowia i wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentysty, prowadzenie lub udział w organizowaniu doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów. Możemy do współczesnych zadań dopisać jeszcze szeroko pojęte działania integracyjne społeczności lekarskiej.

Zatem spróbujmy ocenić „gdzie jesteśmy” i czy jednak taki obraz samorządu satysfakcjonuje nas lekarzy? Miniona kadencja wskazała, że nie do końca się na to godzimy i musimy wychodzić daleko poza ustawowe delegacje. Kadencja ta była inna niż wszystkie pozostałe. Zadania których się podejmowaliśmy nie zawsze od samego początku były akceptowane. Były wyrażane najróżniejsze wątpliwości i obawy. Okazało się jednak, że odwaga i determinacja pozwoliły na skuteczne działania. Cały czas jednak mimo coraz szerszej obecności w mediach i coraz szerszego wychodzenia do społeczeństwa obraz samorządu dla przeciętnego obywatela jest niejasny. Ba nawet dla niektórych lekarzy zadania i kompetencje samorządu są co najmniej niezrozumiałe. Podobnie jak ocena skuteczności i zakresu działania. Tu także problemy komunikacji

w społeczności lekarskiej nadal są problemem. Istnieją także problemy w komunikacji między izbami a co za tym idzie w jednolitym solidarnym działaniu. To z kolei przekłada się na skuteczność podejmowanych działań wobec struktur rządowych. O ile lokalnie niektóre z działań możemy opierać o współpracę z agendami rządowymi to na poziomie centralnym już takiego przełożenia nie ma. Zresztą i lokalnie gros inicjatyw realizujemy współpracując z samorządem terytorialnym. Generalnie mimo, że w minionej kadencji wiele osiągnęliśmy to jednak pozostaje ogrom spraw jakie pozostają do załatwienia. Największą grupą zadań są te związane z legislacją najróżniejszych aktów prawnych dotyczących bez pośrednio lub pośrednio naszego zawodu.

I tu miejsce na zastanowienie się „dokąd zmierzamy” z pewnością nie ma tak jak to w interpretacji wspomnianego obrazu miejsca na rezygnację i akceptację swojego losu. Kadencja jaką rozpoczynamy otwiera nowe możliwości i wraz z wkroczeniem do struktur samorządowych nowych działaczy pełnych młodzieńczego zapału i odwagi pozwala na projektowanie śmiałych i całkiem realnych planów. Obszary działań wytycza uchwała programowa naszego OZL. Są to działania na rzecz przestrzegania zasad etyki lekarskiej, KEL i obowiązujących zasad moralnych oraz przestrzegania godności, powagi i etosu zawodu lekarza a także poszanowania tradycji z uwzględnieniem prawa do wolności zawodu lekarza i wolności sumienia nie możemy być zakładnikami naszego zawodu, dalej udział w realizacji kształcenia przed i podyplomowego zwłaszcza obowiązku kształcenia ustawicznego w tym możliwości finansowania i zagwarantowania płatnego urlopu szkoleniowego. Nadto, współpraca z OZZL w działaniach na rzecz zapewnienia odpowiedniego wynagrodzenia poszanowania wymiaru czasu pracy oraz zapewnienia bezpiecznych warunków pracy. Działania na rzecz stworzenia w kraju prawidłowo działającego systemu ochrony zdrowia, w szczególności na rzecz odciążenia od biurokracji a także zmian w zakresie kodeksu karnego i innych ustaw. Zintensyfikowanie działań na rzecz poprawy wizerunku i statusu społecznego zawodu lekarza i samorządu lekarskiego oraz integracji środowiska lekarskiego mające na celu jego konsolidację, ugruntowanie zasad wzajemnego szacunku i solidarności zawodowej

Czy nam się to uda? Jeśli nie spróbujemy to z pewnością nie, ale pamiętając, że razem możemy wszystko spróbujemy. Mamy potencjał, mamy możliwości, mamy potrzebę działania. Musi się udać choćby tylko część z wymienionych. Wszak wiosna w pełni dni co raz dłuższe przyroda zaczyna rozkwitać najlepszy czas na realizację planów by jutro było lepiej. Tego nam wszystkim życzę.